

Daniel Bartosiewicz

 <https://orcid.org/0009-0009-1251-5902>

 daniel.bartosiewicz@upjp2.edu.pl

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

 <https://ror.org/0583g9182>

Ruch chrześcijańsko-społeczny w Królestwie Polskim – nowa synteza

Recenzja monografii: Tomasz Sikorski

„Przedwiośnie. Ruch chrześcijańsko-społeczny
w Królestwie Polskim na przełomie
XIX i XX wieku”, Ośrodek Myśli Politycznej,
Kraków 2025

Zjawisko określane mianem katolicyzmu społecznego, a szerzej – ruchu chrześcijańsko-społecznego, stanowi jedno z kluczowych pól badań nad modernizacją życia społecznego na ziemiach polskich przełomu XIX i XX wieku. Jednocześnie pozostaje obszarem, w którym – mimo licznych studiów cząstkowych – widoczny jest brak aktualnych ujęć syntetycznych, zwłaszcza w odniesieniu do Królestwa Polskiego i szeroko rozumianego zaboru rosyjskiego. W historiografii utrwaliły się opracowania o znaczeniu fundamentalnym, jednak ich perspektywa wynikała z czasu powstania i w naturalny sposób nie obejmowała późniejszego przyrostu badań szczegółowych, kwerend regionalnych oraz nowych pytań stawianych

wobec relacji między Kościołem, społeczeństwem i nowoczesnymi formami organizacji. W tej sytuacji próba przygotowania nowej syntezy – porządkującej, a zarazem maksymalnie pojemnej faktograficznie – jawi się jako przedsięwzięcie zarówno potrzebne, jak i metodologicznie trudne.

Monografia Tomasza Sikorskiego jest właśnie takim projektem: nie ma ambicji polemicznej w sensie programowego sporu z poprzednikami, lecz zmierza do zebrania rozproszonego materiału, odtworzenia topografii instytucji i inicjatyw oraz osadzenia ich w realiach społecznych i politycznych Królestwa Polskiego. Autor jasno deklaruje, że chodzi mu o syntezę „aktualną” – tj. odpowiadającą na dzisiejszy stan badań i dzisiejsze potrzeby badawcze. Założenie to wpływa zarówno na konstrukcję książki, jak i na jej charakter: jest to praca porządkująca, mająca w równym stopniu funkcję interpretacyjną, co dokumentacyjną.

Istotną zaletą monografii jest to, że jej autor już na początku porządkuje własne intencje i ograniczenia. W „Odautorskim apendyksie” – będącym w praktyce rozbudowanym wprowadzeniem problemowym – wyraźnie zarysowuje kilka kluczowych punktów. Po pierwsze, akcentuje, że katolicyzm społeczny na ziemiach polskich nie wyrastał w próżni ideowej, lecz zakorzeniony był w tradycji europejskiej, a impulsy intelektualne i organizacyjne docierały nad Wisłę z opóźnieniem, często napotykał bariery związane z polityką państw zaborczych (w szczególności rosyjską) oraz z ograniczeniami w kontaktach instytucjonalnych. Po drugie, autor wskazuje na „podwójne” zadanie ruchu: z jednej strony naprawę stosunków społecznych w duchu troski o słabszych, rodzinę i wspólnoty naturalne; z drugiej – konieczność odpowiedzi na wyzwania industrializacji, modernizacji i związanych z nimi przemian ekonomicznych oraz ideowych. W ten sposób ruch chrześcijańsko-społeczny zostaje opisany jako odpowiedź Kościoła i środowisk katolickich na nowoczesność – nie w trybie negacji, lecz poprzez poszukiwanie form obecności i działania.

Ważnym elementem wprowadzenia jest także określenie relacji między ruchem społecznym a politycznym. Autor odnotowuje, że w zaborze austriackim warunki prawno-ustrojowe sprzyjały wcześniejszej krystalizacji politycznej, w pruskim chadecja wyłaniała się stopniowo, natomiast w Królestwie Polskim próby zaangażowania politycznego „pod katolickim szyldem” długo nie przynosiły spodziewanych rezultatów, a ruch chrześcijańsko-demokratyczny musiał czekać na okoliczności, które umożliwiłyby mu wybiecie się na autonomię wobec innych nurtów. Ta uwaga nie jest osią sporu, lecz ramą objaśniającą, dlaczego w książce centralne miejsce zajmuje szeroko pojęta praktyka społeczna.

Z perspektywy metodologicznej szczególnie istotne są trzy cele sformułowane przez autora: (1) uporządkowanie stanu badań; (2) analiza form i pól zaangażowania społecznego w ramach ruchu; (3) odtworzenie panoramy katolicyzmu społecznego w Królestwie Polskim, z uwzględnieniem kontekstów szerszych (pozostała część zaboru rosyjskiego, „polski Petersburg”, a w tle doświadczenia zaborów pruskiego i austriackiego). Zarazem autor stwierdza, że pole badawcze jest złożone, nasączone szczegółami i pytaniami, których nie sposób pominąć przy budowie syntezy, co wpływa na zakres materiału i sposób prowadzenia wywodu.

Autor formułuje również hipotezę wyjściową: ruch chrześcijańsko-społeczny działał na wielu polach aktywności społecznej, ale przed wybuchem Wielkiej Wojny nie wypracował w Królestwie Polskim stabilnej formuły politycznej. Kolejne hipotezy dotyczą m.in. tempa zakorzeniania się katolicyzmu społecznego (w Królestwie – z opóźnieniem względem innych zaborów), społecznego profilu uczestników (silna rola duchowieństwa i jednocześnie obecność świeckich z różnych grup zawodowych) oraz zakresu wpływu, zdobywanego w rozmaitych stowarzyszeniach i organizacjach, często w konkurencji z innymi nurtami życia publicznego.

Szczególnie cenne jest to, że autor wprost omawia terminologię. Posługuje się zamiennie określeniami „ruch chrześcijańsko-społeczny” i „ruch katolicko-społeczny”, zastrzegając, iż pierwszy termin jest pojemniejszy (bo może obejmować również inne wyznania), ale zarazem jego użycie ma charakter pragmatyczny i narracyjnie funkcjonalny. Takie „dopowiedzenia” są w syntezie niezbędne, bo porządkują język opisu i ograniczają ryzyko anachronizmu.

Wreszcie autor jasno określa cezury: „płynny” przełom XIX i XX wieku, z umowną cezurą początkową około 1864 roku oraz końcową w 1914 roku, przy świadomym naruszaniu tych granic tam, gdzie wymaga tego analiza genezy lub dalszych losów inicjatyw i ludzi. Zakres przestrzenny obejmuje Królestwo Polskie, lecz bywa rozszerzany na inne ziemie zaboru rosyjskiego, a także na „polski Petersburg”. Ten zabieg służy – jak deklaruje autor – uchwyceniu analogii i kontrastów, co w przypadku badań nad ruchem o silnym wymiarze organizacyjnym i ideowym wydaje się rozwiązaniem zasadnym.

Autor przedstawia konstrukcję swojej monografii w sposób przejrzysty. Książka składa się z czterech rozdziałów poprzedzonych „Apendyksem” i „Prologiem”. Rozdział pierwszy ma charakter syntetyczny i porównawczy: pokazuje rozwój ruchu „za kordonem”, tj. w zaborach austriackim i pruskim. Ujęcie to nie jest wyłącznie wprowadzeniem, lecz stanowi istotne tło: wskazuje, jak silnie formy organizacji, tempo rozwoju

i możliwości instytucjonalizacji zależały od warunków prawnych i politycznych. Już na tym etapie zarysowuje się ważny wniosek: ruch chrześcijańsko-społeczny, choć inspirowany wspólnym zasobem ideowym, w różnych zaborach przyjmował odmienne „kształty” – odmiennie rozkładały się akcenty między działalnością społeczną, edukacyjną a polityczną.

Rozdział drugi poświęcony jest Królestwu Polskiemu jako przestrzeni wyjściowej dla dalszych analiz. Autor omawia pierwsze inicjatywy po 1863–1864 roku, pokazując, w jaki sposób praca społeczna rozwijała się w realiach kontroli caratu, napięć wokół Kościoła oraz w warunkach modernizacji społeczno-ekonomicznej. W tym miejscu książka nie pełni funkcji klasycznej narracji politycznej; raczej buduje ramę kontekstową, bez której trudno byłoby rozumieć konkretne działania środowisk katolickich. Rozdział ten wprowadza też logikę „stopniowego narastania” aktywności: od inicjatyw pionierskich do bardziej rozbudowanej sieci działań, w której ważnym momentem dynamizującym pozostaje rok 1905.

Rozdział trzeci przynosi panoramę piśmiennictwa i czasopiśmiennictwa katolickiego. Jest to element często niedoceniany w rekonstrukcjach ruchów społecznych, a w ujęciu Sikorskiego staje się ważnym narzędziem uchwycenia formacji ideowej, języka opisu problemów społecznych oraz sposobów upowszechniania programów i wzorców działania. Ten rozdział porządkuje przestrzeń ideową ruchu, pokazując, że praca społeczna była nie tylko praktyką instytucjonalną, ale również projektem komunikacyjnym: ruchem słowa drukowanego, dyskusji, instruktażu i formacji.

Rozdział czwarty stanowi najobszerniejszą i w pewnym sensie centralną część książki. Autor nazywa go analizą form zaangażowania społecznego i podkreśla, że wychodzi w nim poza dotychczasowe ustalenia badawcze. Z perspektywy czytelnika jest to ta część, w której monografia w najwyższym stopniu realizuje swój syntetyczny charakter: nie przez skrót, ale przez uporządkowanie ogromu materiału w czytelne pola aktywności. W warstwie faktograficznej obejmuje to dobroczynność i akcję pomocową, działalność charytatywną, prozdrowotną, oświatową i wychowawczą, inicjatywy w środowisku robotniczym i rzemieślniczym, rozwój kooperatywności i spółdzielczości (w różnych wariantach), działania w obszarze kultury, muzealnictwa, ochrony zabytków, aktywność w strażach ogniowych, stowarzyszeniach ogrodniczych i przyrodniczych, pszczelarskich, wreszcie w praktykach związanych z kulturą fizyczną, skautingiem czy ruchem śpiewaczym i teatralnym. Dzięki temu ruch chrześcijańsko-społeczny jawi się jako fenomen szeroki, „rozlany” po wielu segmentach życia społecznego, a nie jako wąska formacja związana wyłącznie z jedną dziedziną.

Ważnym dopowiedzeniem jest tu wskazanie, że polityka „przez duże P” pozostaje w tle tej mapy aktywności. Autor odnotowuje próby budowy stronnictwa katolickiego, związków z partiami i środowiskami politycznymi, a także niełatwe relacje z ruchem demokratyczno-narodowym i ludowym. Niemniej jednak logika książki sprawia, że zasadniczy ciężar spoczywa na praktyce społecznej: ruch jest tu przede wszystkim pracą instytucji, stowarzyszeń, placówek i inicjatyw, które tworzyły realną infrastrukturę oddziaływania.

Autor sam wskazuje, że oddaje czytelnikowi książkę o dwóch komplementarnych warstwach narracyjnych. Pierwsza to warstwa instytucjonalno-topograficzna: swoista „geolokalizacyjna mapa” placówek i organizacji, które tworzyły krajobraz katolickiego zaangażowania społecznego. Ten zabieg jest bardzo funkcjonalny dla syntezy, bo umożliwia wyjście poza opowieść o „ideach” i „programach” ku realnym formom działania: gdzie, w jakiej formie, w jakim środowisku społecznym, jakie instytucje powstawały i jaką pełniły funkcję.

Druga warstwa koncentruje się na ludziach. Autor podkreśla szczególną rolę duchowieństwa jako „nawigatorów” ruchu, przy czym nie chodzi o hierarchię kościelną, lecz o duchownych „z prowincji”: proboszczów i wikariuszy, którzy stawali się lokalnymi liderami pracy społecznej. Obok „tytanów pracy społecznej” pojawiają się także bohaterowie mniej znani, nierzadko zapomniani. W książce przewija się bardzo duża liczba uczestników ruchu, aktywnych na różnych polach; część z nich zostaje jedynie zasygnalizowana, część ma bardziej rozwinięty rys biograficzny. Taka konstrukcja jest kompromisem między potrzebą personalizacji a ograniczeniami objętościowymi (pełny słownik biograficzny w ramach tej książki byłby osobnym przedsięwzięciem). W konsekwencji czytelnik otrzymuje panoramę środowiska – zarysowaną tak, aby była użyteczna jako punkt odniesienia do dalszych badań.

W recenzowanej monografii szczególnie mocno wybijają się jej walory dokumentacyjne. Bibliografia jest nie tylko obszerna, ale i wewnętrznie zróżnicowana – obejmuje literaturę przedmiotu oraz zasób źródeł, co w przypadku syntezy ma znaczenie podstawowe. Z punktu widzenia przyszłych badań bibliografia funkcjonuje jako narzędzie orientacji w polu tematu: pozwala zrekonstruować, co już napisano, gdzie toczyły się wcześniejsze spory, jakie regiony i środowiska były opisywane, a jakie tematy wciąż wymagają pogłębienia.

Podobną funkcję pełnią przypisy: obfite, często wyjaśniające, a przy tym niezakłócające płynności narracji. Jest to ważny element warsztatu w książce syntetycznej: przypisy mogą stanowić „drugi tor” lektury,

pozostawiając tekst główny przejrzysty, ale umożliwiając czytelnikowi weryfikację i pogłębianie informacji. Dodatkowo indeks osobowy w książce o takiej objętości jest rozwiązaniem nie tylko pożądanym, ale wręcz koniecznym – pozwala traktować monografię jako kompendium, do którego się wraca w poszukiwaniu konkretnych postaci i wątków. Uzupełnieniem są fotografie i ilustracje zamieszczone na końcu tomu, które – niezależnie od ich funkcji estetycznej – pomagają osadzić opowieść w materialnym i wizualnym kontekście epoki.

Przy przedsięwzięciu tej skali naturalnie pojawia się kwestia kompletności. Warto jednak przyjąć perspektywę, którą sugeruje sam autor: monografia nie może „zamknąć” pola badawczego, bo w przypadku ruchu chrześcijańsko-społecznego pole to jest rozległe i wielowarstwowe. W książce wyraźnie widać, że niemal każda instytucja, inicjatywa czy środowisko mogłyby stać się tematem osobnego studium. Dotyczy to także warstwy biograficznej: część postaci posiada już opracowania, wiele innych wciąż czeka na swoich biografów. Ta „niewyczerpywalność” nie osłabia wartości monografii. Przeciwnie – w przypadku syntezy porządkującej jest to argument za jej znaczeniem: wskazuje ona mapę, wyznacza punkty ciężkości, ujawnia luki i kierunki, które można dalej eksplorować. Książka nie traci więc na znaczeniu przez to, że nie wyczerpuje tematu; raczej umacnia swoją funkcję jako fundament i punkt wyjścia.

Monografia Tomasza Sikorskiego spełnia deklarowany cel: stanowi nową syntezę ruchu chrześcijańsko-społecznego w Królestwie Polskim, osadzoną w realiach wszystkich zaborów i w szerszym kontekście europejskim, a zarazem skoncentrowaną na praktycznych formach działania. Jej największym atutem jest połączenie szerokiej perspektywy z drobiazgową dokumentacją: książka jest jednocześnie opowieścią o ruchu, mapą instytucji i środowisk, oraz narzędziem do dalszych badań. Rozbudowany aparat naukowy, obszerna bibliografia, indeks i gęste przypisy czynią z niej pracę o walorze kompendialnym, do której można wracać selektywnie – w zależności od interesującego wątku czy postaci.

W rezultacie *Przedwiośnie* należy uznać za ważną i potrzebną publikację, która porządkuje stan wiedzy i proponuje możliwie szeroką panoramę zjawiska dotąd opisywanego częściej fragmentarycznie. Dla badaczy dziejów katolicyzmu społecznego, historii ruchów społecznych, a także historii życia publicznego w Królestwie Polskim u schyłku XIX i na początku XX wieku książka ta będzie nie tylko lekturą informacyjną, ale również punktem odniesienia metodologicznego i bibliograficznego.